

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Barbara Pysz-Kędzińska
Protokolant:	Julia Ołówka

po rozpoznaniu w Warszawie na rozprawie w dniu 14 listopada 2022 r.

sprawy z powództwa A. S., R. S.

przeciwko (...) Bankowi (...)

Spółce Akcyjnej z (...) w W.

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o zapłatę

I. ustala, iż umowa kredytu mieszkaniowego (...) nr (...) z dnia 20 kwietnia 2006r. zawarta przez A. S. i R. S. z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. jest nieważna;

II. zasądza od (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. S. i R. S. kwoty:

a/ 177 084,60 zł (sto siedemdziesiąt siedem tysięcy osiemdziesiąt cztery złote sześćdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 marca 2021r. do dnia zapłaty;

b/ 1370,81 CHF (jeden tysiąc trzysta siedemdziesiąt franków szwajcarskich osiemdziesiąt jeden centymów) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 marca 2021r. do dnia zapłaty;

c/ 80 876,86 zł (osiemdziesiąt tysięcy osiemset siedemdziesiąt sześć złotych osiemdziesiąt sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 września 2021 r. do dnia zapłaty;

d/ 992,99 CHF (dziewięćset dziewięćdziesiąt dwa franki szwajcarskie dziewięćdziesiąt dziewięć centymów) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 września 2021 r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. S. i R. S. kwotę 14 747 zł (czternaście tysięcy siedemset czterdzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 13 500 zł (trzynaście tysięcy pięćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt II C 3731/20

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 grudnia 2020 r. (data prezentaty) wniesionym przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W. A. S. i R. S. zażądali zasądzenia od pozwanego na ich rzecz łącznie kwoty 177 084,60 zł oraz 1 379,81 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty.

Jako żądanie ewentualne powodowie zgłosili żądanie zapłaty kwoty 62 147,70 zł oraz 545,91 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Ponadto, powodowie wniesli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz łącznie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 34 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że dnia 20 kwietnia 2006 r. zawarli z pozwanym umowę kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...), który był przeznaczony na sfinansowanie kosztów nabycia nieruchomości lokalowej. Wskazali, że zawarta pomiędzy stronami umowa kredytowa zawiera nieuczciwe postanowienia dot. spreadu walutowego i kreujące w umowie jednostronne ryzyko walutowe dla kredytobiorcy (§ 1 pkt 8, § 1 pkt 9, § 5 ust. 4, § 5 ust. 5,

§ 13 ust. 1, § 13 ust. 7, § 18 ust. 1, § 19, § 22 ust. 2 umowy kredytu), które są bezskuteczne wobec powodów. Wskazali, że bank nie przedstawił im informacji na temat istnienia spreadu walutowego, sposobu kalkulacji spreadu, kosztów spreadu. Ponadto, wskazali, że bank dowolnie ustalał wartość spreadu na podstawie odgórnej decyzji banku, co pozwala na przyjęcie, że bank dowolnie ustalał kurs w tabelach. Podnieśli, że pozwany nie poinformował ich również o wpływie ryzyka kursowego na kredyt, tak na ratę jak i na saldo. W ocenie powodów, wystawienie ich na jednostronne ryzyko walutowe bez rzetelnej informacji

o ryzyku powoduje nieuczciwość całego mechanizmu denominacji. Wskazali, że umowa kredytu denominowanego zawarta z pozwanym jest nieważna z uwagi na to, że ww. postanowienia są abuzywne i nie wiążą powodów, a po ich wyeliminowaniu umowa nie może pozostać w obrocie bowiem nieważne postanowienia dotyczą głównego świadczenia. Na kwotę roszczenia głównego tj. 177 084,60 PLN składa się: kwota 176 447,699 PLN – suma rat kapitałowo-odsetkowych pobranych nienależnie od powodów w okresie od listopada 2014r. do sierpnia 2020 r., z wyłączeniem okresu od grudnia 2014 r. do lutego 2014 r.; kwota 636,91 PLN stanowiąca część składki z tytułu kredytowania wkładu finansowego pobranej od powodów w dniu 4 maja 2011 r. Na kwotę 1 379,81 CHF składa się suma rat kapitałowo-odsetkowych pobranych od powodów bezpośrednio w walucie CHF w okresie od grudnia 2014 r. do lutego 2015 r. Na kwotę żadaną od pozwanego w ramach żądania ewentualnego tj. kwotę 62 140,70 PLN składa się: kwota 61 510,79 PLN stanowiąca sumę nadpłat rat kapitałowo – odsetkowych pobranych przez pozwanego od powodów w PLN w okresie od listopada 2010 r. do sierpnia 2020 r. z wyłączeniem okresu od grudnia 2014 r. do lutego 2015r.; kwota 636,91 PLN jako część składki z tytułu kredytowania wkładu finansowego pobranej od powodów w dniu 4 maja 2011 r. Ponadto w ramach żądania ewentualnego powodowie żądali zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kwoty 545,91 CHF tytułem nadpłat rat kapitałowo-odsetkowych pobranych od powodów w okresie od grudnia 2014 r. do lutego 2015 r.

Zdaniem powodów, niezalenie od ww. klauzul waloryzacyjnych, które są abuzywne, pozwany zawarł w umowie także inne postanowienia tj. klauzule ubezpieczeniowe, które należy zakwalifikować jako niedozwolone- tj. § 4 ust. 1 pkt 1 pkt 3, 4 i 5, § 11 ust. 1 i 2, § 28 pkt 7, § 28 pkt 9 i 10 umowy. (pozew k. 3-31).

**Pozwany w odpowiedzi na pozew** wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie solidarnie od strony powodowej na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń strony powodowej. Wskazał, że roszczenie powodów przedawniło się w terminie określonym w art. 731 k.c., który stanowi, że roszczenia wynikające ze stosunku rachunku bankowego przedawniają się z upływem lat dwóch, chyba że dotyczą wkładu oszczędnościowego. Podniósł, że nawet gdyby nie podzielić w/w argumentacji, miesięczne raty uiszczane przez powodów stanowią świadczenie okresowe, które zgodnie z art. 118 k.c. przedawniają się w terminie trzech lat.

Pozwany wskazał, że w toku wstępnych negocjacji wyjaśnił powodowi istotę i mechanizm kredytu denominowanego w walucie obcej oraz różnice między kredytem złotówkowym, a denominowanym w walucie obcej, jednocześnie przedstawiając stronie powodowej ryzyka związane z tego rodzaju kredytami. Podniósł, iż umowa kredytu, jako umowa kredytu denominowanego do waluty obcej, ani w zakresie swojej konstrukcji, ani

w zakresie szczegółowych postanowień nie narusza natury, właściwości stosunku kredytowego. Wskazał, że ustawodawca wprost dopuścił możliwość wypłaty kredytobiorcy kwoty kredytu w innej walucie niż kwota denominacji co oznacza, że nie ma powodów do uznania konstrukcji umowy za sprzeczną z ustawą lub naturą zobowiązania w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. Nadto wskazał, że konstrukcja kredytu denominowanego w walucie obcej jest powszechnie akceptowana w doktrynie i orzecznictwie jako umowa kredytu w rozumieniu art. 69 Prawa bankowego. W ocenie pozwanego, powodowie nie spełnili przesłanek uzasadniających uznanie postanowień umowy kredytu za klauzule abuzywne, co wyłącza możliwość uznania ich za bezskuteczne, bowiem postanowienia umowy stanowiły przedmiot indywidualnych uzgodnień ze stroną powodową. Zdaniem pozwanego, kwestionowane postanowienia umowne nie zostały sformułowane w sposób naruszający dobre obyczaje, gdyż pozwany poinformował powodów o ryzykach, zasadach mechanizmu denominacji, a nadto nie miał możliwości kształtowania w dowolny sposób kursów wymiany walutowej. Pozwany uznał również, że postanowienia nie naruszają w jakikolwiek sposób interesów strony powodowej. Odnosząc się do stosowanych kursów walut pozwany wskazał, że kursy stosowane przez bank i publikowane w tabeli kursów miały charakter rynkowy i były ustalane w oparciu o aktualne kursy rynkowe obowiązujące na rynku międzybankowym (odpowiedź na pozew k. 89-130).

Powodowie w replice do odpowiedzi na pozew podtrzymali swoje stanowisko w sprawie. Odnosząc się do zarzutu przedawnienia roszczeń wskazali, że nie znajduje „w niniejszej sprawie zastosowanie art. 731 k.c. Podnieśli, że z całą pewnością teza pozwanego co do trzyletniego jak i dwuletniego terminu przedawnienia dochodzonych przez powodów roszczeń jest pozbawiona podstaw (pismo k. 272-256).

**Pismem z 20 września 2021 r. (data prezentaty) powodowie zmodyfikowali powództwo** w ten sposób, że wnieśli:

1. obok roszczenia głównego określonego w pkt 1. petitum pozwu wnieśli o ustalenie, że umowa kredytu mieszkaniowego (...) nr (...) z 20 kwietnia 2006 r. jest nieważna;
2. ponadto powodowie rozszerzyli powództwo główne o zapłatę wnosząc ponad kwotę 177 084,60 PLN oraz kwotę 1 370,81 CHF dochodzoną w związku z nieważnością umowy o zasądzenie od pozwanego łącznie na rzecz powodów dalszej 80 876,86 PLN oraz 992,99CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pisma modyfikującego powództwo do dnia zapłaty.

Na kwotę 80 876,86 PLN składają się następujące kwoty:

- 55 543,05 PLN – suma rat kapitałowo – odsetkowych uiszczonych przez powodów w okresie od maja 2006 r. do października 2010 r.;
- 18 669 PLN suma rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powodów w okresie od września 2020r. do lipca 2021 r.;
- 300 PLN opłaty za oszacowanie wartości nieruchomości;
- 41,67 PLN – opłata za wysłanie przypomnienia o niedostarczeniu dokumentów;
- 100 PLN – opłaty za wydanie zaświadczenia;
- 1 585,40 PLN składki pobrane od powodów z tytułu ubezpieczenia kredytowanego wkładu finansowego;

- 4 637,74 PLN – składki pobrane od powodów w okresie od kwietnia 2006 r. do 29 czerwca 2009 r. tytułem ubezpieczenia do czasu ustanowienia hipoteki.

Jako roszczenie ewentualne powodowie zgłosili żądanie zasądzenia od pozwanego łącznie na rzecz powodów ponad kwoty zgłoszone w pozwie w ramach żądania ewentualnego kwoty 6 874,16 PLN pobranej tytułem nadpłat rat kapitałowo-odsetkowych za okres od maja 2006 do października 2010 z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazali, że podtrzymują całą argumentację podniesioną w pozwie (pismo modyfikujące powództwo k. 257-270).

**Pozwany w odpowiedzi na zmodyfikowane powództwo** wniósł o jego oddalenie w całości i zasądzenie solidarnie od powodów na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (pismo k. 307-310).

Do czasu zamknięcia rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powodowie chcieli kupić mieszkanie i w tym celu zdecydowali się zaciągnąć kredyt. Powód jeszcze przed zaciągnięciem kredytu posiadał rachunek w pozwanym banku, dlatego powodowie udali się do (...) S.A. w poszukiwaniu kredytu. Powodom została przedstawiona oferta kredytu denominowanego w CHF, z wyjaśnieniem, iż nie posiadają oni zdolności kredytowej na kredyt w PLN oprocentowany wg WIBOR i marża. (wyjaśnienia powoda R. S. k. 399-399v)

Dnia 11 kwietnia 2006 r. R. S. i A. S. złożyli w (...) Banku (...) S.A. wniosek o udzielenie kredytu mieszkaniowego. Wnioskowali o udzielenie kredytu w wysokości 200 000 zł z przeznaczeniem na zakup budowanego lokalu. Jako walutę kredytu spośród: PLN, USD, CHF, EUR wnioskodawcy wybrali CHF. Okres kredytowania miał wynosić 30 pełnych lat. Jako zabezpieczenie wnioskowanego kredytu powodowie wskazali hipotekę na kredytowanej nieruchomości, weksel własny in blanco, ubezpieczenie kredytu i ubezpieczenie wkładu własnego, cesję praw z polisy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych. (referat kredytowy k. 167-176).

Powodowie otrzymali pozytywną decyzję kredytową (opinia k. 178-179).

Powodowie przeczytali umowę przed jej podpisaniem. Nie negocjowali postanowień umowy, bowiem pracownik banku zasugerował, że jest to umowa standardowa i nie będzie możliwe wprowadzenie zmian. (wyjaśnienia powoda R. S. k. 399-399v; wyjaśnienia powódki A. S. k. 380).

Powodowie w dniu 20 kwietnia 2006 r. zawarli z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną w W. umowę kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...). Na warunkach określonych w umowie (...) zobowiązuje się postawić do dyspozycji kredytobiorcy kredyt w kwocie 82 748,99 CHF z przeznaczeniem na sfinansowanie kosztów budowy lokalu mieszkalnego oznaczonego roboczym numerem 22 z przynależną komórką lokatorską w powstającym budynku oznaczonym lit. G przy ul. (...) w K. z przeznaczeniem na zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych (§ 2 ust. 1 umowy).

W § 4 ust. 1 umowy wskazano warunki uruchomienia kredytu: 1) przedłożenie weksla in blanco wraz z deklaracją wekslową i oświadczeniami o poddaniu się egzekucji; 2) opłacenie prowizji za udzielenie kredytu; 3) dokonaniu ubezpieczenia kredytu w (...) S.A. do czasu uprawomocnienia się wpisu hipoteki w księdze wieczystej kredytowanej nieruchomości poprzez dokonanie pierwszej wpłaty z tytułu kosztów ubezpieczenia w wysokości 114,18 zł (równowartość kwoty 44,85 CHF przeliczona wg kursu sprzedaży dewiz z dnia podpisania umowy – 0,0542 % kwoty kredytu); 4) ubezpieczenie wkładu własnego w (...) S.A. poprzez dokonanie wpłaty z tytułu ubezpieczenia w wysokości 1221,88 zł (równowartość kwoty 479,94 CHF przeliczona wg kursu sprzedaży dewiz z dnia podpisania umowy – 2,9% kwoty kredytowanego wkładu finansowego) na okres 60 miesięcy; 5) złożenie stałego na spłatę rat kredytu i

opłacanie kolejnych składek ubezpieczeniowych z rachunku (...) kredytobiorcy w (...) S.A.; 6) dokonanie opłaty 150 zł za oszacowanie wartości nieruchomości.

Stosownie do § 4 ust. 2 umowy – (...) S.A. postawi kredyt albo pierwsza transze do dyspozycji kredytobiorcy do trzech dni roboczych po stwierdzeniu spełnienia przez Kredytobiorcę warunków wypłaty.

§ 5 umowy przewidywał, że wypłata kredytu będzie dokonana w transzach na rachunek inwestora, w formie przelewu na wskazany rachunek – zgodnie z pisemną dyspozycją kredytobiorcy, z uwzględnieniem postanowień § 4. Całkowita wypłata kredytu nastąpi do dnia 19 kwietnia 2009 r. (§ 5 ust. 2 umowy). Kredyt może być wypłacany: 1) w walucie wymiennej – na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego; 2) w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w kraju (§ 5 ust. 3 pkt 1) – 2) umowy). W przypadku określonym ust. 3 pkt 2) stosuje się kurs kupna dewiz (aktualna tabela kursów) obowiązujący w (...) S.A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego (§ 5 ust. 4 umowy), natomiast w przypadku wypłaty kredytu w walucie wymiennej stosuje się kursy kupna/sprzedaży dla dewiz (aktualna tabela kursów), obowiązujące w (...) S.A. w dniu zlecenia płatniczego (§ 5 ust. 5 umowy).

Zgodnie z § 6 ust. 1 umowy, (...) S.A. pobiera odsetki od kredytu w walucie kredytu według zmiennej stopy procentowej, w stosunku rocznym, której wysokość jest ustalana w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i stałej marży. Pierwszy okres obowiązywania stawki referencyjnej rozpoczyna się w dniu wypłaty kredytu albo pierwszej transzy. Trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej kończą się w dniu poprzedzającym dzień, który datą odpowiada dniowi, w którym rozpoczął się poprzedni trzymiesięczny okres obowiązywania stawki referencyjnej, z uwzględnieniem zasad liczenia terminów oznaczonych w miesiącach, przewidzianych w przepisach kodeksu cywilnego. Zmiany stawki referencyjnej następują w dniu wymagalności raty spłaty kredytu i odsetek (§ 6 ust. 2 umowy).

Dla celów ustalenia stawki referencyjnej (...) S.A. miało się posługiwać stawką LIBOR lub (...) publikowaną odpowiednio o godz. 11:00 GMT lub 11:00 na stronie informacyjnej R., w drugim dniu poprzedzającym dzień rozpoczynający pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, zaokrągloną według matematycznych zasad do czterech miejsc po przecinku. W przypadku braku notowań stawki referencyjnej LIBOR lub (...) dla danego dnia do wyliczenia stopy procentowej stosuje się odpowiednio notowania z dnia poprzedzającego, w którym było prowadzone notowanie stawki LIBOR lub (...). Za dzień braku notowań stawki LIBOR lub (...) uznaje się ponadto dzień uznany na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej za dzień wolny od pracy (§ 6 ust. 3 umowy).

W dniu zawarcia umowy stawka referencyjna wynosiła 1,2800%, marża wynosiła 2,30 p.p., a oprocentowanie kredytu 3,5800% w stosunku rocznym (§ 7 ust. 1 umowy). Zmiana wysokości stawki referencyjnej powoduje zmianę wysokości oprocentowania kredytu o taką samą liczbę punktów procentowych (§ 7 ust. 2 umowy). Zgodnie z § 7 ust. 4 umowy kredytu odsetki miały być obliczane miesięcznie od kwoty zadłużenia z tytułu kredytu według obowiązującej w tym okresie zmiennej stopy procentowej dla kredytu, począwszy od dnia wypłaty kredytu lub pierwszej transzy, do dnia poprzedzającego spłatę kredytu łącznie.

Należna (...) S.A. prowizja od udzielonego kredytu, zgodnie z Taryfą w wysokości 1,2% kwoty kredytu, tj. kwota 992,99 CHF zostanie potrącona przez (...) S.A. z wypłaconego kredytu albo pierwszej transzy w walucie kredytu w dniu wypłaty. Prowizja od udzielonego kredytu nie podlega zwrotowi (§ 10 ust. 2 umowy).

Zgodnie z § 11 ust. 1 umowy zabezpieczeniem spłaty kredytu były: hipoteka zwykła w wysokości 82 748,99 CHF i hipoteka kaucyjna do wysokości 41374,94 CHF, ustanowione na kredytowanym lokalu mieszkalnym; weksel in blanco wraz z deklaracją wystawcy i oświadczeniami o poddaniu się egzekucji; cesja praw z polisy ubezpieczenia nieruchomości stanowiącej zabezpieczenia od ognia i zdarzeń losowych; ubezpieczenie w (...)

S.A. kredytowanego wkładu finansowego w wysokości 15 754,59CHF , koszty z tytułu ubezpieczenia wynosiły 1 221,88 zł (2,9% kwoty kredytowanego wkładu finansowego).

Do czasu ustanowienia zabezpieczenia kredytu, o którym mowa w ust. 1 pkt. 1, kredytobiorca dokona zabezpieczenia w formie ubezpieczenia kredytu w (...) S.A. do czasu prawomocnego wpisu hipotek na kredytowanej nieruchomości (§ 11 ust. 2 umowy).

W § 12 umowy ustalono zasady spłaty kredytu przez kredytobiorcę. Po okresie karencji, kredytobiorca będzie spłacał zadłużenie z tytułu kredytu i odsetek do dnia 15 kwietnia 2036 r. w ratach annuitetowych (§ 12 ust. 4 umowy).

Spłata zadłużenia Kredytobiorcy z tytułu kredytu i odsetek następuje w drodze potrącenia przez (...) swoich wierzycieli z tytułu udzielonego kredytu w rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego Kredytobiorcy (§ 13 ust. 1 umowy). Kredytobiorca wyraża zgodę na potrącenie wyrażone w ust. 1 (§ 13 ust. 2 umowy). Potrącenia środków z rachunku oszczędnościowo–rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w (...) S.A. w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów) (§ 13 ust. 7 umowy).

Niespłnienie przez Kredytobiorcę części albo całości raty w terminie umownym spowoduje, że należność z tytułu zaległej spłaty staje się zadłużeniem przeterminowanym

i może zostać przez (...) przeliczona na walutę polską według kursu sprzedaży dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązującego w (...) S.A. w dniu, o którym mowa w § 13 ust. 3 (§ 18 ust. 1 umowy). Brak środków na rachunku przeznaczonym do spłaty,

w wyznaczonym terminie, skutkuje niespłaceniem raty lub zadłużenia (§ 18 ust. 2 umowy). Za każdy dzień kalendarzowy w okresie utrzymywania się zadłużenia przeterminowanego

z tytułu kredytu bank pobiera odsetki według obowiązującej w tym okresie stopy procentowej dla kredytów przeterminowanych i kredytów postawionych, po upływie okresu wypowiedzenia, w stan natychmiastowej wymagalności nie będących przedmiotem postępowania ugodowego, ustalaną w uchwale Zarządu (...) S.A. Stopa procentowa dla kredytów przeterminowanych nie może być wyższa niż czterokrotność kredytu lombardowego NBP. Zmiana stopy procentowej uzależniona jest od zmiany kredytu lombardowego NBP (§ 18 ust. 4 umowy). Okres zadłużenia przeterminowanego liczony jest od dnia powstania zadłużenia przeterminowanego do dnia poprzedzającego spłatę tego zadłużenia łącznie (§ 18 ust. 5 umowy).

Jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpi w walucie innej niż waluta polska: 1) w formie bezgotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów Banku), obowiązującego w (...) S.A. w dniu wpływu środków; 2)

w formie gotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla pieniędzy (aktualna Tabela kursów Banku), obowiązującego w (...) S.A. w dniu wpływu środków (§ 19 umowy).

W przypadku nadpłaty, wypłata kwoty nadpłaty zostanie dokonana w formie przelewu na wskazany rachunek w walucie polskiej, przy zastosowaniu kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów), obowiązującego w (...) S.A. w dniu wypłaty albo na wskazany rachunek walutowy (§ 22 ust. 2 umowy).

§ 26 ust. 1 umowy przewidywał, że (...) S.A. może rozwiązać umowę bez wypowiedzenia w przypadku stwierdzenia, że informacje podane we wniosku o udzielenie kredytu lub dokumenty, na podstawie których podjęto decyzję o udzieleniu kredytu są nieprawdziwe.

Zgodnie z § 28 pkt 7 umowy – kredytobiorca zobowiązuje się do ubezpieczenia w zakładzie akceptowanym przez (...) S.A. nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie kredyt wraz cesją prawo do odszkodowania na rzecz (...) S.A. z polisy ubezpieczeniowej oraz odnawiania tego ubezpieczenia wraz z cesją do czasu całkowitej spłaty zadłużenia.

Stosownie do § 28 pkt 9 umowy – kredytobiorca zobowiązuje się do przedłużenia ubezpieczenia kredytowanego wkładu finansowego w (...) S.A. na drugi okres ubezpieczenia kredytowanego wkładu finansowego w przypadku niespłacenia wkładu w pierwszym okresie (koszt z tytułu ubezpieczenia wynosi 2,9% kwoty kredytowanego wkładu finansowego).

W § 28 pkt 10 umowy zapisano, iż kredytobiorca zobowiązuje się do kontynuowania ubezpieczenia w (...) S.A. w kolejnych miesiącach do czasu ustanowienia hipoteki poprzez dokonywanie miesięcznych wpłat z tytułu kosztów ubezpieczenia.

Zgodnie z § 30 ust. 2 umowy Kredytobiorca oświadczył, że został poinformowany: 1) o ponoszeniu ryzyka zmiany kursów walutowych; został poinformowany o ryzyku: 2) iż zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wysokość zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokość rat kredytu; 3) iż poniesie to ryzyko.

§ 34 umowy stanowi, iż w zakresie nieuregulowanym w Umowie stosuje się przepisy kodeksu cywilnego oraz inne powszechnie obowiązujące przepisy prawa (umowa kredytu k. 38-43).

Poinformowano powodów, że kurs CHF może się zmienić, ale w nieznacznym stopniu, gdyż CHF to stabilna i bezpieczna waluta. Powodowie nie zostali poinformowani tym, że ze zmianą kursu CHF zmieni się też wysokość ich zobowiązania w PLN (wyjaśnienia powoda R. S. k. 379-379v; wyjaśnienia powódki 379v-380).

W dniu 13 grudnia 2007 r. strony zawarły aneks do umowy kredytu z dnia 20 kwietnia 2006 r. nr (...) zwiększając kwotę kredytu o 29 917,07 CHF przeznaczoną na dofinansowanie budowy lokalu mieszkalnego oraz pokrycie różnic kursowych. Ostateczna kwota kredytu została określona na 112 666,06 CHF. (§ 1 aneksu nr (...) k. 44)

Zawarcie aneksu poprzedziło złożenie w dniu 6 grudnia 2007 r. wniosku i wydanie decyzji kredytowej. We wniosku o podwyższenie kwoty kredytu powodowie wskazali zapotrzebowanie kredytowe na 63 669,51 zł. Jako kwotę kredytu 29 919,07 CHF grefereat kredytowy k. 164-168)

Środki z kredytu zostały wypłacone w transzach:

- 21 kwietnia 2006 r. kwota w wysokości 992,99 CHF została pobrana tytułem prowizji za udzielenie kredytu;
- 21 kwietnia 2006 r. kwota w wysokości 16 745,31 CHF co stanowiło wg kursu banku równowartość 40 388,01 PLN;
- 9 maja 2006 r. kwota w wysokości 9 591,08 CHF co stanowiło wg kursu banku równowartość 23 079,02 PLN;
- w dniu 8 sierpnia 2006 r. kwota w wysokości 9 583,11 CHF co stanowiło wg kursu banku równowartość 23 079 PLN
- w dniu 10 listopada 2006 r. kwota w wysokości 9 801,67 CHF co stanowiło wg kursu banku równowartość 23 079,01 PLN;
- w dniu 12 lutego 2007 r. kwota w wysokości 9 771,79 CHF co stanowiło wg kursu banku równowartość 23 079,01 PLN;
- w dniu 18 maja 2007 r. kwota w wysokości 10 345,15 CHF co stanowiło wg kursu banku równowartość 23 079 PLN;
- w dniu 20 sierpnia 2007 r. kwota w wysokości 10 048,33 CHF co stanowiło wg kursu banku równowartość 23 079 PLN;
- w dniu 14 listopada 2007 r. kwota w wysokości 5 869,56 CHF co stanowiło wg kursu banku równowartość 12 690,58 PLN;

- w dniu 14 grudnia 2007 r. kwota w wysokości 4 899,31 CHF co stanowiło wg kursu banku równowartość 10 388,01 PLN;

- w dniu 17 marca 2008 r. kwota w wysokości 7 880,25 CHF co stanowiło wg kursu banku równowartość 17 760,51 PLN;

- w dniu 10 lipca 2008 r. kwota w wysokości 8 992,21 CHF co stanowiło równowartość 17 760,51 PLN;

- w dniu 24 listopada 2008 r. kwota w wysokości 8 145,30 CHF co stanowiło wg kursu banku równowartość 19 898,97 PLN. (zaświadczenie k. 45-49)

Powodowie wpłacili na rzecz pozwanego: łącznie kwotę 251 296,65 PLN tytułem rat kapitałowo-odsetkowych, 1370,81 CHF tytułem rat kapitałowo-odsetkowych, 636,91 tytułem ubezpieczenia kredytowanego wkładu własnego, 300 zł tytułem opłat za szacowanie nieruchomości, 41,67 PLN tytułem opłaty za wysłanie przypomnienia o niedostarczeniu dokumentów, 100 tytułem opłat za wydanie zaświadczenia, 1 585,40 PLN tytułem składek na ubezpieczenie kredytowanego wkładu własnego, 4 637,74 PLN tytułem składek na ubezpieczenie do czasu ustanowienia hipoteki. (zaświadczenie k. 45-49, 273-278)

Oprocentowanie przedmiotowego kredytu, przy marży wynoszącej 1,8 kształtowało się następująco:

5 kwietnia 2006 r. – 3,05750 %,

30 czerwca 2006 r. – 3,32000 %,

30 września 2006 r. – 3,61080 %,

1 stycznia 2007 r. – 3,90250 %,

31 marca 2007 r. – 4,09500 %,

30 czerwca 2007 r. – 4,50000 %,

30 września 2007 r. – 4,58500 %,

31 grudnia 2007 r. – 4,56000 %,

31 marca 2008 r. – 4,68500 %,

30 czerwca 2008 r. – 4,58830 %,

2 października 2008 r. – 4,65500 %,

2 stycznia 2009 r. – 2,46667 %,

2 kwietnia 2009 r. – 2,20333 %,

2 lipca 2009 r. – 2,19500 %,

2 października 2009 r. – 2,08833 %,

2 stycznia 2010 r. – 2,05167 %,

2 kwietnia 2010 r. – 2,04667 %,

2 lipca 2010 r. – 1,91000 %,



2 października 2010 r. – 1,97833 %,  
2 stycznia 2011 r. – 1,97000 %,  
2 kwietnia 2011 r. – 1,98000 %,  
2 lipca 2011 r. – 1,97500 %,  
2 października 2011 r. – 1,81833 %,  
2 stycznia 2012 r. – 1,85167 %,  
2 kwietnia 2012 r. – 1,91000 %,  
2 lipca 2012 r. – 1,88700 %,  
2 października 2012 r. – 1,84400 %,  
2 stycznia 2013 r. – 1,81200 %,  
2 kwietnia 2013 r. – 1,82200 %,  
2 lipca 2013 r. – 1,81900 %,  
2 października 2013 r. – 1,82200 %,  
2 stycznia 2014 r. – 1,82300 %,  
2 kwietnia 2014 r. – 1,82200 %,  
2 lipca 2014 r. – 1,80800 %,  
2 października 2014 r. – 1,80600 %,  
2 stycznia 2015 r. – 1,73700 %,  
2 kwietnia 2015 r. – 0,98700 %,  
2 lipca 2015 r. – 1,01600 %,  
2 października 2015 r. – 1,06700 %,  
2 stycznia 2016 r. – 1,04400 %,  
2 kwietnia 2016 r. – 1,07080 %,  
2 lipca 2016 r. – 1,01580 %,  
2 października 2016 r. – 1,05120 %,  
2 stycznia 2017 r. – 1,07080 %,  
2 kwietnia 2017 r. – 1,07020 %,  
2 lipca 2017 r. – 1,07000 %,  
2 października 2017 r. – 1,07400 %,

2 stycznia 2018 r. – 1,05380 %,  
2 kwietnia 2018 r. – 1,06460 %,  
2 lipca 2018 r. – 1,06840 %,  
2 października 2018 r. – 1,06420 %,  
2 stycznia 2019 r. – 1,08200 %,  
2 kwietnia 2019 r. – 1,08780 %,  
2 lipca 2019 r. – 1,07440 %,  
2 października 2019 r. – 1,03280 % (zaświadczenie banku k. 273-279, 43-49).

Pismem z 25 listopada 2020 r. powodowie wezwali pozwany bank do zapłaty kwoty całej kwoty stanowiącej sumę wpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych w związku z nieważnością umowy oraz wszelkich kwot wynikających z nieuprawnionego obciążenia ich kosztami ubezpieczeń.

Od dnia 20 lutego 2006 r. w pozwanym Banku obowiązywała procedura produktowa „Kredyt mieszkaniowy (...) hipoteczny” (pismo okólne nr (...) z dnia 6 lutego 2006 r. z załącznikami k. 201-211).

Powyższa procedura została zmieniona na podstawie pisma okólnego Dyrektora Zarządzającego kierującego Pionem Finansowania Nieruchomości z dnia 19 czerwca 2006 r., przy czym zaczęła obowiązywać od dnia 1 lipca 2006 r. (pismo okólne nr (...) z dnia 19 czerwca 2006 r. z załącznikami k. 212-224).

Powodowie spłacają kredyt regularnie (bezsporne). O wadliwości przedmiotowej umowy powodowie dowiedzieli się po wydaniu wyroku przez TSUE w sprawie D., a więc po 3 października 2019 r. (wyjaśnienia powoda R. S. k. 379-379v; wyjaśnienia powódki 379v-380).

**Powyższy stan faktyczny** Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem przedmiotowej umowy kredytu znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez strony, a w ocenie Sądu, nie było podstaw by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na wyjaśnieniach powodów przesłuchanych w charakterze strony. Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powodowie zrelacjonowali przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Sąd uznał zeznania powodów za wiarygodne. Z przesłuchania powodów wynika, iż pozostawali w przekonaniu, że produkt, który oferuje im bank, jest produktem bezpiecznym i bardzo stabilnym.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia stron, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Zeznania świadków K. G. (k. 377v) i E. J. (k. 379) okazały się nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadkowie ci zeznali na temat ogólnych założeń udzielania kredytów obowiązujących w banku. Ponadto, świadkowie nie pamiętali wielu istotnych okoliczności.

Nie mogła być postawą ustaleń faktycznych reklamacja dołączona do pozwu, bowiem po pierwsze brak jest dowodu na to, że taki wydruk został podpisany przez powodów (albo osobę działających w ich imieniu i na ich rzecz), a po drugie brak jest dowodu, że taka reklamacja została kiedykolwiek doręczona pozwanemu. (reklamacja k. 54-57)

Pozostałe dokumenty, opinie przedkładane przez strony, w tym wypowiedzi różnych osób czy podmiotów na tematy tzw. spraw frankowych, które nie zostały przywołane powyżej, nie miały znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy. Opinie ekonomiczno-prawne, raporty zawarte w opracowaniach stanowią wyraz wiedzy specjalistycznej ich autorów i noszą pozór opinii biegłych, jednak ze względu na powstanie tych opracowań poza niniejszym procesem nie podlegają rygorom właściwym dla opinii biegłych (wymóg bezstronności biegłego, złożenia przyrzeczenia, możliwość weryfikacji opinii poprzez opinię uzupełniającą lub ustne wyjaśnienia). Zatem, Sąd potraktował je jedynie jako wyraz poglądów wzmacniających argumentację strony postępowania.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy, a okoliczności na które miały zostać przeprowadzone dowody, które zostały oddalone przez Sąd, nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. oddalił wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy bowiem Sąd analizował umowę przez pryzmat jej nieważności.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającym zakresie.

Ostatecznie powodowie dochodzili w niniejszym procesie:

a/ o ustalenia, że umowa kredytu mieszkaniowego (...) nr (...) z 20 kwietnia 2006 r. jest nieważna

b/ zasądzenia od pozwanego na ich rzecz łącznie, kwot: 177 084,60 zł i 1 379,81 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kwot: 80 876,86 PLN oraz 992,99CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pisma modyfikującego powództwo do dnia zapłaty.

Sporna umowa, zatytułowana „Umowa kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...)” została zawarta pomiędzy powodami (kredytobiorcami) oraz pozwanym (kredytodawcą). Zgodnie z jej postanowieniami, zmienionymi aneksem nr (...), pozwany bank udzielił powodom kredytu w kwocie 112 666,06 CHF na sfinansowanie kosztów budowy lokalu mieszkalnego. Kredytobiorcy zobowiązali się zaś do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz opłatami i prowizjami wynikającymi z umowy

i aktualnego cennika w oznaczonych terminach spłaty. Tak określone podstawowe prawa

i obowiązki stron nie pozostawiały miejsca na wątpliwości, że będąca przedmiotem sporu umowa to umowa o kredyt.

W niniejszej sprawie, postanowienia przedmiotowej umowy kredytu stanowiły

o „klasycznym” kredycie denominowanym, w którym wypłata kredytu następuje po uprzednim przeliczeniu kwoty kredytu z CHF na PLN, a spłata po uprzednim przeliczeniu raty kredytu z CHF na PLN.

Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel,

a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Jak stanowi ust. 2 art. 69 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin

spląty kredytu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spląty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spląty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spląty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje i warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Dodać w tym miejscu należy, że w ocenie Sądu, nie budzi wątpliwości dopuszczalność co do zasady konstrukcji kredytu denominowanego z perspektywy art. 69 Prawa bankowego. Art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U.2018.2187 t.j.), w brzmieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy kredytowej (Dz.U. 2002.72.665 j.t.) stanowił, że przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych

z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spląty oraz zapłаты prowizji od udzielonego kredytu. Zgodnie zaś

z art. 69 ust. 2 pkt 2 i 8 tej ustawy, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności kwotę i walutę kredytu (pkt 2) oraz zasady i termin spląty kredytu (pkt 4).

Definicja umowy kredytu wskazuje, że jest to czynność prawna konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna, ale nie wzajemna (Z . Radwański , J. Panowicz-Lipska, Zobowiązania-część szczegółowa, 2 wydanie 2, s. 170). W ramach tej umowy nie dochodzi do przeniesienia (ani konsensualnego, ani faktycznego) własności środków pieniężnych przez bank na rzecz kredytobiorcy (E . Niezbecka, A. Jakubecki, J. Mojak, Prawne zabezpieczenia wierzytelności bankowych, Kraków 2000, s. 27-28). Z umowy kredytu wynika natomiast zobowiązanie banku polegające na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych. Z jednej strony, to bank zobowiązany jest do udzielenia kredytu,

a potem uprawniony jest do uzyskania spląty. Z drugiej, kredytobiorca ma prawo domagać się od banku wypłaty kredytu, a potem obciąża go obowiązkiem zwrotu. Kredytobiorca ma jeszcze także dodatkowe obowiązki. Nie może korzystać z sumy kredytu w inny sposób niż oznaczony umową. Zobowiązany jest do zwrotu sumy kredytu (spląty kredytu) wraz

z odsetkami i prowizją w terminach określonych w umowie kredytowej. Szczegółowe prawa i obowiązki stron określa umowa (np. obowiązek kredytobiorcy umożliwienia pracownikom banku dokonywania kontroli, dostarczania bankowi określonych dokumentów, ustanowienie zabezpieczenia spląty kredytu itp.) (powołane za: R. Sikorski (red.), Prawo Bankowe. Komentarz, wyd. 1, Warszawa 2015, Sip Legalis). Oddanie do dyspozycji środków pieniężnych ma zapewnić kredytobiorcom ich wykorzystanie w sposób odpowiadający interesom tych ostatnim, uwidocznionym w umowie kredytowej ( wyrok SN z 10.02.2004 r., IV CK 437/02, Legalis). W art. 69 ustawy nie przesądzono samego sposobu wykonania przez bank świadczenia polegającego na oddaniu środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorców. Jest to zwykle oddanie środków pieniężnych kredytobiorcom (kredytobiorcy wiedzą o istnieniu „rachunku kredytowego”, wykorzystywanie sumy kredytowej następuje z ich inicjatywy i powoduje zarazem obowiązek zwrotu sumy wykorzystanej) (por.

M. Bączyk, Prawo umów handlowych [w:] System..., s. 1010).

Zdaniem Sądu, mimo że konstrukcja umowy kredytu denominowanego w dacie zawarcia umowy przez powodów nie była przewidziana w ustawie Pr. bankowe, to zawieranie tego typu umów było prawnie dopuszczalne na gruncie zasady swobody umów, zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c.

Należy wskazać, że zakaz wyrażania zobowiązań pieniężnych w walucie obcej (art. 358 § 1 k.c.) został zniesiony dopiero z dniem 24 stycznia 2009 r. na mocy ustawy z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz ustawy - Prawo dewizowe (Dz.U. 2008 r. Nr 228, poz. 1506), obowiązywał zatem w dacie zawarcia umowy łączącej strony. Na mocy ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321)

strony mogły jednak uzależnić wysokość swoich świadczeń od innego miernika wartości odchodząc w ten sposób od zasady nominalizmu (art. 358<sup>(1)</sup> k.c.), z uwzględnieniem jednak obowiązku wyrażania zobowiązań wyłącznie w walucie polskiej, z wyjątkami wynikającymi z prawa dewizowego. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 listopada 2019r., II CSK 483/18, OSP 2021 nr 2, poz. 7, str. 13, Legalis, www.sn.pl). Takim wyjątkiem było udzielenie bankom w § 12 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 4 września 2007 r.

w sprawie ogólnych zezwoleń dewizowych (Dz.U. Nr 168, poz. 1178, ze zm.) zezwolenia, pod warunkiem jednoczesnego zaoferowania konsumentowi zawarcia oraz wykonania umowy w walucie polskiej, a wymóg ten w rozpoznawanym przypadku został zrealizowany.

W konsekwencji w odniesieniu do banków zachodził ustawowy wyjątek od zasady walutowości określonej w art. 358 § 1 k.c., tym samym dopuszczalne było zawarcie przedmiotowego kredytu walutowego bez konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego.

Także w orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że przed nowelizacją prawa bankowego dopuszczalne było zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej,

z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej, z tym że tego rodzaju zastrzeżenie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, a zatem nie powoduje zmiany waluty wierzytelności. Stosownie do woli stron waluta kredytu i waluta wypłaty bądź spłaty środków nie muszą być tożsame (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, z 14 lipca 2017 r. II CSK 803/16 i z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, oraz postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 19 października 2018 r., IV CSK 200/18). Stosownie do linii orzeczniczej Sądu Najwyższego jeszcze pod rządem dawnego art. 358 k.c. zobowiązanie wyrażone w walucie obcej mogło być spłacane – nawet w braku wyraźnego postanowienia umowy – w walucie polskiej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 stycznia 2001 r., V CKN 1840/00, OSNC 2000, nr 7 - 8, poz. 114; z dnia 8 lutego 2002 r., II CKN 671/00, OSNC 2002, Nr 12, poz. 158; z dnia 15 kwietnia 2003 r., V CKN 101/01; z dnia 10 grudnia 2003 r., V CK 247/02; z dnia 20 kwietnia 2004 r., V CK 428/03; z dnia 6 grudnia 2005 r., I CK 324/05; por. też wyrok z dnia 11 sierpnia 2004 r., II CK 489/03).

Ostatecznie dopuszczalność tego rodzaju umów została usankcjonowana przez ustawodawcę w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2011.165.984 – tzw. ustawa antyspreadowa), nowelizującej ustawę Prawo bankowe. Ustawa antyspreadowa stanowiła odpowiedź na potrzeby rynku kredytowego, na którym taka forma kredytowania funkcjonowała na szeroką skalę. Nie sposób zatem przyjąć, że tak ukształtowana forma prawna, usankcjonowana w 2011 r., była niedopuszczalna w okresie wcześniejszym, zwłaszcza że już pierwotne brzmienie art. 69 ust 2 pkt 2 Pr. bankowego jako element umowy kredytu przewidywał kwotę i walutę kredytu. Oznacza to, że ustawodawca zakładał i dopuszczał udzielanie kredytu w innym pieniądzu niż złoty.

Sama więc konstrukcja produktu, jakim jest kredyt denominowany, nie budziła wątpliwości Sądu, pod warunkiem jednak, że byłaby zgodna z art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. oraz spełniałaby kryteria wskazane w art. 69 ust.1 Pr. bankowego.

Dopuszczalne zatem było umówienie się przez strony, iż przedmiotem kredytu będzie kwota wyrażona w CHF.

Powodowie zażądali ustalenia nieważności umowy kredytu zawartej z pozwanym w dniu 20 kwietnia 2006 r. Podstawą takiego żądania jest przepis art. 189 k.p.c., zgodnie z którym strona powodowa może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Zawarta pomiędzy stronami umowa kredytowa wygenerowała długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas wykonany, a więc uwzględnienie roszczeń o zapłatę nie reguluje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron opartych na spornym stosunku prawnym.

Stwierdzenie nieważności umowy przesądza nie tylko o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń. Rozstrzyga również w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku mających oparcie w treści umowy świadczeń

w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 28 października 2018 roku, sygn. I ACa 623/17, „Orzeczenie stwierdzające nieważność umowy niweczy jej skutki ex tunc i z uwagi na związanie zarówno stron, jak i innych sądów jego treścią z mocy art. 365 § 1 k.p.c., jako swoisty prejudykat, ma istotne znaczenie dla dalszych czynności stron w związku ze spłacaniem kredytu przez powoda”.

O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia wyrokiem ustalającym sporu obecnie występującego, jak i sporów, które mogą z kwestionowanego stosunku prawnego wystąpić w przyszłości, zaś przeciwko istnieniu interesu prawnego przemawia możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powodów w drodze innego powództwa. W szczególności przyjmuje się, że jeżeli powodom przysługuje dalej idące powództwo o świadczenie, to w zasadzie nie mają oni interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa. Również wówczas, gdy przeciwko powodom wytoczone zostało powództwo o świadczenie, mające podstawę w stosunku prawnym, co do którego twierdzą oni, że nie istnieje, powodowie tracą interes prawny w żądaniu ustalenia, jeżeli mogą w tamtym procesie podnieść taki zarzut jako niweczający roszczenie. Jednakże zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego, bowiem interes prawny po stronie powodów istnieje, jeżeli wyrok w sprawie o świadczenie nie usunie niepewności w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie wynikają lub mogą wynikać w przyszłości ze stosunku prawnego, którego istnienie powodowie kwestionują. Powodowie zachowują zatem interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, mimo przysługującego im powództwa o świadczenie lub mimo wytoczenia przeciwko nim takiego powództwa przez stronę przeciwną na podstawie spornego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają jeszcze inne, lub dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne.

Mając więc na uwadze stan faktyczny niniejszej sprawy, należy wskazać, iż stosunek prawny łączący strony na podstawie zawartej umowy dotychczas nie wygasł. Umowa z 20 kwietnia 2006 r. nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) została zawarta na okres 30 lat, tj. do dnia 15 kwietnia 2036 r. (§ 12 ust. 4 umowy). Tymczasem ustalenie nieważności umowy przesądzi nie tylko o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń, ale rozstrzygnie również w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu bez obawy wystąpienia z roszczeniami przez pozwany bank. Ustalające orzeczenie Sądu zniesie więc wątpliwości stron i zapobiegnie dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z przedmiotowej umowy. Zatem, zdaniem Sądu, powodowie posiadają interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie zawierając przedmiotową umowę działali jako konsumenci. Zgodnie z art. 22<sup>1</sup> k.c. w brzmieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy, za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W aktualnym brzmieniu przepisu (obowiązującym od 25 grudnia 2014 r.) doprecyzowano, iż konsumentem jest osoba fizyczna dokonująca czynności prawnej z przedsiębiorcą. Cel jakim zasadniczo powinien kierować się konsument to zaspokajanie potrzeb własnych, osobistych, „prywatnych” podmiotu, jego rodziny, domowników, ma zapewniać funkcjonowanie gospodarstwa domowego. By czynność miała konsumencki charakter powinna pozostawać w określonej relacji z rolą społeczną konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2007r., IV CSK 122/07, M. Spół. 2008, nr 1, s. 48, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 kwietnia 2015 r., VI ACa 775/14, LEX nr 1712704). Konsumentem nie jest zatem osoba podejmująca działania niezwiązane bezpośrednio z konsumpcją dóbr.

Mając powyższe na uwadze, należy wskazać, że powodowie zawarli umowę kredytu na finansowanie kosztów budowy lokalu mieszkalnego z przeznaczeniem na zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych. Niewątpliwie działali zatem w celu zaspokojenia swoich osobistych „prywatnych” potrzeb.

Na podstawie stanu faktycznego ustalonego przez Sąd, a w szczególności na podstawie treści umowy kredytu, stwierdzić należy, iż strony nie umówiły się co do głównych świadczeń umowy. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu wyrażonej w CHF, jak i odesłanie do tabel kursowych stanowią przedmiot główny umowy, przy czym nie zostały one sformułowane jednoznacznie (brak wskazania zasad ustalania kursów, brak rzetelnej informacji o ryzyku walutowym przy jednoczesnym wykreowaniu poprzez przeliczenie kwoty z CHF na PLN takiego ryzyka oraz rodzaje kursów prowadzące do dalszych niejednoznaczności). Brak określenia w umowie głównych świadczeń umowy, zdaniem Sądu, prowadzi do stwierdzenia, że umowa jest w całości nieważna.

Z art. 66 k.c. wynika, że zawarcie umowy wiąże się ze złożeniem oświadczenia zawierającego istotne postanowienia umowy, zaś usunięcie waloryzacji, która określa główny przedmiot umowy kredytu denominowanego ze stawką LIBOR CHF jest równoznaczne z usunięciem istotnego postanowienia umowy.

Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 4 listopada 2011 roku, I CSK 46/11, odsetki od udzielonego kredytu bankowego są elementem składowym świadczenia głównego stron umowy kredytu. Stanowią bowiem z jednej strony cenę płaconą przez kredytobiorcę za korzystanie z oddanych mu do dyspozycji środków finansowych banku, z drugiej zaś strony – wynagrodzenie pobierane przez bank za udostępnienie kredytobiorcy tych środków. Charakter odsetek jako świadczenia głównego nie pozostawia wątpliwości, że zawarcie umowy, której treść nie pozwala, pomimo wskazania wysokości stopy odsetek, na ich efektywne naliczenie, musi skutkować jej nieważnością. Nie dochodzi bowiem do ważnego zawarcia umowy, gdy strony tak ułożyły jej postanowienia, że nie daje się z nich odczytać, w jakiej wysokości świadczenia główne ma spełnić jedna z nich.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 1 kwietnia 2011 roku (III CSK 206/10, Legalis nr 419249) wskazał, że jeśli świadczenie nie jest oznaczone, zobowiązanie nie istnieje. Sąd Najwyższy stwierdził, że do istotnych elementów stosunku zobowiązaniowego należy obowiązek świadczenia, natomiast samo świadczenie jest jedynie realizacją tego obowiązku. Świadczenie musi być oznaczone, gdyż oznaczenie świadczenia w połączeniu z oznaczeniem sposobu zachowania się dłużnika pozwala na ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego. Jeśli świadczenie nie zostanie oznaczone, nie można mówić o istnieniu zobowiązania ze względu na brak istotnego elementu stosunku zobowiązaniowego.

Natomiast w postanowieniu z dnia 17 stycznia 2003 roku, sygn. akt III CZP 82/02, Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli brakujące *essentialiae negotii* uzupełnił w umowie sam bank, to składając swoje oświadczenie woli kredytobiorcy nie objęli nim tych istotnych postanowień umowy i skoro nigdy nie wyrazili na to zgody, nie doszło do zawarcia umowy o kredyt.

Przywołane orzeczenie dotyczyło niewpisania w dacie zawarcia umowy do jej treści kwoty udzielanego kredytu, która następnie została dopisana przez bank.

Zgodnie z § 5 ust. 3 pkt 2) umowy kredyt może być wypłacany w walucie polskiej, na finansowanie zobowiązań w kraju i w tym przypadku stosuje się kurs kupna dla dewiz, zgodnie z aktualną Tabelą kursów, obowiązujący w (...) S.A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego. W § 13 ust. 1 umowy określono, że spłata zadłużenia kredytobiorcy z tytułu kredytu i odsetek następuje w drodze potrącania przez (...) S.A. swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu ze wskazanego rachunku kredytobiorcy. W/w potrącania następowało w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w (...) S.A. w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dla dewiz (zgodnie z aktualną Tabelą kursów). Niezależnie od tego, w jaki sposób ten zapis został zastosowany w dacie jego uruchomienia, czyli jaki kurs CHF w stosunku do złotego był zastosowany na tym etapie realizacji tej umowy, dostrzec należało, że w umowie, ani innym

dokumencie nie zostało podane znaczenie formuły „kursu kupna” czy „kursu sprzedaży” oraz sposób ich ustalania przez bank. Zapisów tych nie można uznać za zgodne z naturą stosunków obligacyjnych.

Tak skonstruowany rodzaj kredytu denominowanego jak umowa powodów zawarta z pozwanym nie stanowi umowy kredytu - jest to umowa nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. w całości, zawiera bowiem liczne odstępstwa od definicji legalnej zawartej w prawie bankowym. Do wskazanych essentialia negotii umowy kredytu bankowego należy bowiem określenie kwoty kredytu i waluty kredytu, określenie oprocentowania i zasad jego zmiany, cel kredytu i wysokość prowizji. Zobowiązanie kredytobiorcy polega na spłacie wykorzystanej części kredytu z odsetkami i zapłaty umówionej prowizji. W omawianej sprawie wartość kredytu wyrażona została w CHF, natomiast wypłata kredytu i ustalenie wysokości raty odnosiły się do złotych polskich. W tej sytuacji kredytobiorca nigdy nie spłaca nominalnej wartości kredytu, bowiem z uwagi na różnice kursowe i różnice czasowe pomiędzy zawarciem umowy a późniejszą wypłatą i spłatą kredytu zawsze będzie to inna kwota. Cecha ta stanowi znaczące odejście od ustawowej konstrukcji kredytu, której elementem przedmiotowo istotnym jest obowiązek zwrotu kwoty otrzymanej. Fakt ten wynika z włączenia do umowy klauzuli przeliczeniowej, która powoduje, że wysokość zobowiązania wyrażonego w walucie polskiej jest modyfikowana innym miernikiem wartości. Nie można przyjąć za uzasadnione twierdzeń pozwanego, że mechanizm przeliczenia kwoty do wypłaty i do spłaty został uzgodniony przez strony i że składając wniosek o wypłatę kredytu lub jego transzy lub dokonując spłaty raty kredytowej konsument może dowiedzieć się, jaki jest w danym dniu kurs waluty (kupna lub sprzedaży - zależnie od sytuacji), a przez to następuje dopełnienie procesu uzgodnienia. Kredyt hipoteczny został udzielony na potrzeby sfinansowania budowy i wykończenia lokalu mieszkalnego

z przeznaczeniem na potrzeby własne i dzień wykorzystania (pobrania) kredytu lub jego transzy nie należy do swobody kredytobiorcy. W praktyce więc kredytobiorca nie ma realnego wpływu na wybór dnia pobrania kredytu, nie może też dowolnie wybierać dnia spłaty raty kredytowej. To oznacza, że jego wpływ na to, według jakiego kursu otrzyma kredyt i wg jakiego kursu będzie go spłacać, jest znikomy. Natomiast Bank jednostronnie narzuca kurs zarówno dla chwili pobrania kredytu, jak i dla chwili spłaty. Zatem bank pozostaje jedynym podmiotem kształtującym po zawarciu umowy istotne jej elementy, jakimi są: wysokość kredytu wypłaconego kredytobiorcy i wysokość raty. Taki jednostronny wpływ banku jest sprzeczny nie tylko z opisaną wyżej definicją kredytu, ale i z granicami swobody umów wyznaczonymi przez art. 353<sup>1</sup> k.c. Teza odnosząca się do kwestii ważności kredytu denominowanego - że dla zachowania tej ważności musi występować tożsamość między kwotą i walutą kredytu, kwotą środków pieniężnych oddanych do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą, jaką kredytobiorca zobowiązany jest zwrócić bankowi z odsetkami, wynika

z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 9 września 2019 r. (I ACa 448/19). Ustawa "antyspreadowa" (z 29 lipca 2011 r.) nie wprowadziła żadnych zapisów, które wchodziłyby do treści umów kredytowych denominowanych lub indeksowanych, zawartych przed dniem wejścia jej w życie.

Niezależnie od tego, zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 - Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 - Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu.

W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. § 4 - Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Klauzulą niedozwoloną jest postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego), które spełnia (łącznie) wszystkie przesłanki określone w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.c.:

- 1) nie jest postanowieniem uzgodnionym indywidualnie;
- 2) nie jest postanowieniem w określającym główne świadczenia stron;



3) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Zgodnie z powołaną wyżej definicją umowy kredytu zawartą w art. 69 Prawa bankowego, do elementów przedmiotowo istotnych tego typu umowy należy obowiązek zwrotu kwoty kredytu wraz z umówionymi odsetkami i zapłaty prowizji. Wypłata kredytu

w złotych i zawarcie w umowie klauzuli przeliczeniowej powodowały niemożliwość określenia świadczenia zarówno co do wysokości kredytu, jak i rat spłacanej pożyczki

z uwagi na możliwość jednostronnego ustalania kursu waluty przez bank. W ocenie Sądu, klauzule te są niedozwolonymi klauzulami umownymi, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumentów - kredytobiorców - w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają ich interesy. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są

w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia oraz obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Również o rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy nie doznawało żadnych ograniczeń. Skoro bank mógł wybrać dowolne i niepoddające się weryfikacji kryteria ustalania kursów kupna i sprzedaży walut obcych, stanowiących narzędzie indeksacji kredytu i rat jego spłaty, wpływając na wysokość własnych korzyści finansowych i generując dla kredytobiorcy dodatkowe i nieprzewidywalne co do wysokości koszty kredytu, klauzule te rażąco naruszają zasadę równowagi kontraktowej stron na niekorzyść konsumentów, a także dobre obyczaje, które nakazują, by ponoszone przez konsumenta koszty związane

z zawarciem i wykonywaniem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia, a sposób ich generowania poddawał się weryfikacji. Powodowie uczynili pozwanemu zarzut, wskazując zapisy umowne, które ich zdaniem dotknięte są bezskutecznością kwestionując cały umowny mechanizm denominacji (łącznie z zawartym

w nim mechanizmem spreadowym), na który składają się: § 5 ust. 3 pkt 2 w zw. z § 5 ust. 4,

§ 13 ust. 7, § 13 ust. 1, § 1 pkt 8 i 9, 18 ust. 1, § 19, § 22 ust. 2 umowy dotyczy w niniejszej sprawie wszystkich tych postanowień jako kształtujących mechanizm denominacji. Postanowienia te dotyczą świadczeń głównych umowy (regulowały, na jakich zasadach nieznaną kwotę kredytu powodowie otrzymają i jak mają spłacać raty), ale w tym zakresie są postanowieniami niejednoznacznymi, a przez to też abuzywnymi.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie daje podstaw do ustalenia, że warunki umowy były uzgodnione indywidualnie. Wbrew argumentacji pozwanego, treść umowy nie świadczy o tym, by w dacie zawarcia umowy powodowie mieli możliwość wyboru waluty obcej do otrzymania wypłaty kredytu ani tym bardziej do spłaty rat. Należy tu dodać, że § 13 ust. 1 umowy wskazuje na jedyną możliwość spłaty kredytu - z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego prowadzonego w złotych. Brak jest dowodów na to, że powodowie mieli tu swobodę wyboru. To samo dotyczy waluty, w której kredyt został wypłacony, zresztą - cechą kredytu denominowanego jest to, że jego suma wyrażona jest w jednej walucie,

a wypłata następuje w innej. Żaden dowód w tej sprawie nie wskazuje na to by powodowie mieli realny wpływ negocjacyjny na jakiegokolwiek postanowienie umowne. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem przeliczeń zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalał się już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są "nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron" (por. np. uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18

i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy.

Odwołanie do tabeli obowiązującej w pozwanym banku należy ocenić jako nieustalone kontraktowo i godzące w interes powodów. Umowa w żadnej mierze nie określa bowiem sposobu ustalania kursu waluty, tj. nie odwołuje się do obiektywnych, sprawdzalnych i niezależnych od banku (jak również powodów) kryteriów, o których wiedza byłaby dostępna dla kredytobiorcy. Kredytobiorcy (konsument), w chwili zawierania umowy nie dysponowali wpływem na ukształtowanie i wykonywanie kluczowego elementu stosunku prawnego. Jednocześnie bank nie ma wyznaczonych kontraktowo żadnych ram i odniesień przy ustalaniu kursu waluty. W konsekwencji umowa przyznaje mu w tym zakresie pełną dowolność. Wyłącznie zatem w rękach banku pozostawione jest kształtowanie treści umowy w tym kluczowym zakresie. Dotyczy to przy tym elementu, który bezpośrednio wpływa na zakres praw i obowiązków powodów, tj. uzyskanie finansowania określonego celu w umówionym i oczekiwanym zakresie, a następnie zwrotu kredytu na rzecz pozwanego.

Postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wylimitowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w CHF oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodzić się należy z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 21 lutego 2013 r. (w sprawie sygn. akt I CSK 408/12. OSNC 2013/11/127), iż eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Jednak powołać się to należy na fakt związania wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez TSUE w wyroku z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18. TSUE podtrzymał mianowicie pogląd, że:

- a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385<sup>1</sup> i nast.k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,
- b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),
- c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - pkt 57-62 wyroku),
- d) w przypadku ustalenia, że wylimitowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (m.in. pkt 41-45 wyroku),
- e) nawet jeżeli skutkiem wylimitowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (pkt 66-68 wyroku).

Przenosząc zatem powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalały na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski.

Podkreślenia też wymaga, że postanowienia umowy wtedy kształtują prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów, jeśli zaburzają lub niweczą równowagę kontraktową stron, bądź zmierzają do wprowadzenia konsumentów w błąd, wykorzystując ich zaufanie. Rażące naruszenie interesów konsumentów polega na wprowadzeniu nieusprawiedliwionej dysproporcji praw

i obowiązków na niekorzyść konsumentów. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumentów, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność i rzetelność (Sąd w tym zakresie odwołuje się do rozważań Sądu Apelacyjnego w Warszawie zawartych w uzasadnieniach wyroków z 26 kwietnia 2013 r.,

I ACa 1571/12, Lex nr 1339417; 10 maja 2013 r., VI ACa 1479/12, Lex nr 1335771; 18 czerwca 2013 r., VI ACa 1698/12, Lex nr 136942 i 13 marca 2014 r., VI ACa 1733/13, Lex nr 1454669).

Sąd miał także na względzie stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 maja 2015 r. (I ACa 16/15), który akceptując rozważania Sądu pierwszej instancji zważył, że dobre obyczaje prowadzą do wymagania od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste,

a ponadto by postanowienia umowne w zakresie łączącego konsumentów z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczały interesy konsumentów i odwzorowywały przysługujące im uprawnienia wynikające z przepisów prawa. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Natomiast o rażącym naruszeniu interesów konsumentów można mówić w przypadku prawnie relewantnego znaczenia tego nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy

Konsekwencją powyższych rozważań jest stwierdzenie, iż badany stosunek prawny nie zawiera wyniku konsensu obu jego stron, co do kwoty stawianej do dyspozycji kredytobiorcom, gdyż kwestia ta obejmująca dopełnienie mechanizmu konwersji kwoty

w walucie obcej na walutę polską, jest pozostawiona wyłącznie kredytodawcy i ma być przez niego jednostronnie ustalana już po i poza zawarciem umowy.

W związku z tym nie sposób uznać za pozwanym, że strony porozumiały się, co do elementu przedmiotowo istotnego umowy kredytu, tj. kwoty.

Ponadto, należy dalej zauważyć, iż takie ukształtowanie umowy kredytu godzi w cel tej instytucji. Kredytobiorcy niezależnie od tego czy są oni konsumentami czy też przedsiębiorcami przystępują do takiego stosunku prawnego czyniąc odpowiednie założenia ekonomiczne. Jeśli zatem dysponują zapewnieniem banku, po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku kredytowego, iż zamierzony przez nich cel (inwestycja) zostanie sfinansowany na konkretnym kwotowo poziomie, to nie powinni być zaskakiwani „zmniejszeniem” kwoty kredytu, które to zmniejszenie nie ma w istocie żadnego limitu. W niniejszej sprawie powodowie zmuszeni byli zawrzeć aneks i podwyższyć kwotę kredytu wyrażoną w CHF właśnie z uwagi na różnice kursowe, bowiem zakładany i uzgodniony w umowie cel nie zostałby osiągnięty.

W konsekwencji Sąd podziela stanowisko powodów, że umowa z dnia 20 kwietnia 2006r. jest nieważna ex tunc na podstawie art. 58 § 1 k.c. jako sprzeczna z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 i 4 Pr. bankowe (w brzmieniu obowiązującym w chwili jej zawierania), gdyż nie określa, na zasadzie konsensu stron, kwoty kredytu.

Ponownego w tym miejscu podkreślenia wymaga, że zarówno obecnie jak i w dacie zawierania umowy przez strony, nie było przeszkody normatywnej do wyrażenia kwoty kredytu w walucie innej niż polska. Jeśli strony umówiłyby się, że kwota kredytu wyrażona

w CHF zostanie postawiona do dyspozycji powodów w taki sposób, że mieliby oni realny wpływ, z uwzględnieniem celu kredytu, na jej rozporządzenie, to umowa pozbawiona byłaby powyższej krytycznej wady. Skutek taki osiągnięto by poprzez wpisanie w tabeli umowy numeru rachunku walutowego kredytobiorców. Stosunek prawny opiewałby wówczas na kredyt czysto walutowy, w którym to kredytobiorca wyłącznie i na własne potrzeby decydowałby o kursie, po jakim uzyskaną kwotę poddawałaby denominacji by sfinansować już w walucie polskiej cel kredytu. Strony w umowie z góry mogłyby też ustalić kurs po jakim nastąpić ma denominacja z waluty obcej na walutę polską, co pozwoliłoby ustalić rzeczywistą kwotę kredytu. Takich ani podobnych rozwiązań nie zawiera jednak zawarta przez strony umowa, zatem dotknięta jest ona nieważnością.

W konsekwencji zachodzą podstawy do ustalenia zgodnie z art. 189 k.p.c. nieważności umowy. Powodom przysługuje natomiast interes prawny w dochodzeniu tak sformułowanego żądania. Oczywistym bowiem jest, iż w tym zakresie powodowie mogą oczekiwać wyjaśnienia ich sytuacji prawnej względem pozwanego w związku z przedmiotową umową, uznawaną przez przeciwnika procesowego za ważną i rodzącą obowiązek zapłaty dalszych rat. Pozytywne rozstrzygnięcie pozwoli uniknąć ewentualnych sporów w przyszłości z zakresie wysokości świadczenia pieniężnego należnego bankowi.

Mając na uwadze powyższe, powództwo o ustalenie nieważności umowy nr (...) z dnia 20 kwietnia 2006 r. podlegało uwzględnieniu, o czym Sąd orzekł jak w punkcie I. wyroku.

Nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony, skutkowałą uznaniem za zasadne także sformułowanego w pozwie i piśmie modyfikującym powództwo żądania powodów dotyczącego zasądzenia na ich rzecz świadczeń spełnionych przez nich na rzecz pozwanego w walucie PLN w okresie od dnia uruchomienia kredytu do lipca 2021 r.

Jak stanowi art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, tj. takiego, w którym ten, kto je spełnił nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 1 i 2 k.c.).

Nieważność umowy skutkuje tym, iż wszelkie świadczenia uiszczone przez stronę powodową na rzecz pozwanego, były świadczeniami nienależnymi. Stwierdzenie nieważności spornej umowy powoduje obowiązek dokonania zwrotu wzajemnych świadczeń pomiędzy stronami umowy, stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Co do zasady, kredytobiorca powinien więc zwrócić bankowi otrzymaną od niego kwotę kapitału, zaś bank powinien zwrócić kredytobiorcy wszelkie wpłacone przez niego raty kredytowe i inne opłaty oraz składki.

W przypadku gdy w umowach wzajemnych bezpodstawne wzbogacenie następuje po obydwu stronach, teoretycznie możliwe są dwa rozwiązania, czyli zastosowanie teorii dwóch kondykcji lub teorii salda. Pierwsza z nich opiera się na założeniu, że w sytuacji, kiedy na skutek nieważności umowy obie strony stały się bezpodstawnie wzbogacone, każdej z nich przysługuje odrębne roszczenie, które może być dochodzone niezależnie od roszczenia drugiej strony. Takie roszczenie może zostać potrącone, jak również może być dochodzone

w drodze powództwa wzajemnego (zob. wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 21 listopada 2019 r., XXV C 505/19, Legalis; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 lipca 2019 r., VI ACa 1712/17; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 stycznia 2019 r., VI ACa 7/18). Natomiast teoria dwóch kondykcji zakłada porównanie wartości wzbogacenia obu stron nieważnej umowy i upatruje powstanie roszczenia jedynie po tej stronie, której wzbogacenie ma wyższą wartość. Wysokość tego roszczenia odpowiada różnicy pomiędzy większym i mniejszym wzbogaceniem (zob. wyrok Sądu Okręgowego

w Warszawie z dnia 26 czerwca 2019 r., XXV C 139/19, Legalis; wyrok Sądu Okręgowego

w Warszawie z dnia 24 czerwca 2019 r., XXV 266/15, Legalis).

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, w art. 410 § 1 k.c. ustawodawca przesądził, iż samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującegoubożonemu. W takim przypadku nie zachodzi potrzeba badania, czy

i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na rzecz której świadczenie zostało spełnione (accipiensa), jak również czy majątek spełniającego świadczenie (solvensa) uległ zmniejszeniu. Wykazanie samego faktu spełnienia świadczenia wypełnia bowiem przesłankę ubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego – przesłankę jego wzbogacenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 66/11 – z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CSK 372/11 – z dnia 28 sierpnia 2013 r., V CSK 362/12 – z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 517/13 – z dnia 29 listopada 2016 r., I CSK 798/15).

Sąd miał na względzie także aktualne stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 (Legalis nr 2532281), w której Sąd Najwyższy przesądził, że w przypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytowej, umowę należy rozliczyć zgodnie z teorią dwóch kondykcji.

Sąd Najwyższy w przywołanej uchwale wskazał, że „stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu”. Argumentując przyjęte rozstrzygnięcie Sąd Najwyższy wskazał, że „(...) w razie nieważności umowy kredytu dokonywane przez niedoszłego kredytobiorcę płatności, mające stanowić spłatę wykorzystanego kredytu, są świadczeniami nienależnymi, podobnie jak świadczeniem nienależnym jest w takiej sytuacji wypłata środków pieniężnych przez bank. Zgodnie zaś z art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c. świadczenia nienależne podlegają zwrotowi. Proste zastosowanie tej reguły prowadzi do wniosku, że między bankiem a niedoszłym kredytobiorcą powstają wówczas różne zobowiązania restytucyjne: zobowiązanie niedoszłego kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanych środków pieniężnych oraz zobowiązanie banku do zwrotu uiszczonych płatności. Przepisy art. 410 i n. k.c. nie zawierają żadnej odrębnej regulacji, która wskazywałaby na jakąkolwiek zależność tych zobowiązań, w szczególności odwzorowującą zamierzony przez strony związek między obowiązkami mającymi wynikać

z umowy kredytu (choćby na wzór art. 495 k.c.). Jedynie z art. 497 k.c.

w związku z art. 496 k.c. wynika, że jeżeli skutek nieważności umowy wzajemnej strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaofiaruje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Zasadnicze milczenie ustawodawcy sugeruje, a art. 497 k.c. w związku

z art. 496 k.c. sugestią tę wzmocnia, że nawet w przypadku nieważności umowy wzajemnej zobowiązania stron do zwrotu otrzymanych nienależnie świadczeń są co do zasady od siebie niezależne, co odpowiada aprobowanej w doktrynie i przez Sąd Najwyższy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Głosa 2020, nr 4, s. 67) teorii dwóch kondykcji (...)”.

W omawianej uchwale Sąd Najwyższy opowiedział się także pozytywnie za możliwością skorzystania przez bank z zarzutu potrącenia poprzez złożenie stosownego oświadczenia woli (art. 498 i n. k.c.). Zaznaczył jednocześnie, że „odstępstwa od tej reguły

w reżimie bezpodstawnego wzbogacenia nie może uzasadniać argument odwołujący się do art. 408 § 3 k.c., przewidującego możliwość swego rodzaju kompensaty przez odliczenie od zwracanej w pieniądzu wartości korzyści, wartości nakładów, które żądający byłby obowiązany zwrócić. Jest tak już dlatego, że zgodnie z dominującym poglądem sąd nie może dokonać takiej kompensaty z urzędu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 1987r., III CRN 152/87, OSNC 1988, nr 12, poz. 178).

W świetle powyższego nie sposób było również uznać, by pozwany nie był wzbogacony kosztem powodów lub by zaistniały przesłanki wymienione w art. 409 k.c. Zgodnie z tym przepisem obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej

wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

W ocenie Sądu nie można postawić znaku równości między zużyciem czy utratą wzbogacenia w rozumieniu ww. przepisu a obowiązkiem zwrotu przez powodów na rzecz pozwanego wzajemnego świadczenia, spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2008 r., I PK 247/07, OSN 2009, Nr 17-18, poz. 223, przypadki zużycia lub utraty wzbogacenia w świetle art. 409 k.c., powodujące odpadnięcie wzbogacenia, muszą ograniczyć się zatem do tych tylko sytuacji, kiedy nastąpiło to bezproduktywnie, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu, czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego.

W niniejszej sprawie brak było jakiegokolwiek dowodu na okoliczność, że pozwany uzyskał korzyść zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

Jednocześnie z art. 411 k.c. wprost wynika, że brak możliwości żądania zwrotu świadczenia nienależnego nie obejmuje sytuacji, gdy jego spełnienie nastąpiło w wykonaniu nieważnej umowy.

W niniejszej sprawie podstawą prawną świadczenia była nieważna czynność prawna, która nie stała się ważna mimo spełnienia świadczenia, a w takim wypadku wiedza spełniającego świadczenie, że nie był do świadczenia zobowiązany, nie zwalnia odbiorcy świadczenia do jego zwrotu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2018 r., I CSK 575/17, Legalis nr 1829409).

Sąd przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy miał również na uwadze uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. o sygn. III CZP 6/21. Sąd Najwyższy wskazał, że niedozwolone postanowienie umowne należy co do zasady uznać za nigdy nie istniejące,

w związku z czym nie może ono wywoływać skutków wobec konsumenta, a zapłacone na jego podstawie kwoty są nienależne i podlegają restytucji. Umowa, która nie może wiązać bez niedozwolonego postanowienia, jest w całości bezskuteczna, a w konsekwencji konsument

i kredytodawca mogą żądać zwrotu świadczeń spełnionych na jej podstawie jako nienależnych (art. 410 § 1 k.c.). Roszczenia stron mają charakter odrębny (niezależny), co oznacza, że nie ulegają automatycznie wzajemnej kompensacji i konsument może żądać zwrotu w całości spłaconych rat kredytu niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów:

a/ 177 084,60 zł (sto siedemdziesiąt siedem tysięcy osiemdziesiąt cztery złote sześćdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 marca 2021r. do dnia zapłaty;

b/ 1370,81 CHF (jeden tysiąc trzysta siedemdziesiąt franków szwajcarskich osiemdziesiąt jeden centymów) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 marca 2021r. do dnia zapłaty;

c/ 80 876,86 zł (osiemdziesiąt tysięcy osiemset siedemdziesiąt sześć złotych osiemdziesiąt sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 września 2021 r. do dnia zapłaty;

d/ 992,99 CHF (dziewięćset dziewięćdziesiąt dwa franki szwajcarskie dziewięćdziesiąt dziewięć centymów) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 września 2021 r. do dnia zapłaty.

W rezultacie Sąd orzekł jak w pkt II. wyroku.

Sąd uwzględnił również z przeważającym zakresem roszczenie odsetkowe powodów i zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 2 marca 2021 r. oraz 29 września 2021 r., tj. od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpowiednio odpisu pozwu i odpisu pisma modyfikującego powództwo. Pozew został doręczony pozwanemu 1 marca 2021 r., zaś pismo modyfikujące powództwo 28 września 2021 r. Zatem, co do

roszczenia o zapłatę zgłoszonego w pozwie pozwany pozostawał w opóźnieniu od dnia 2 marca 2021 r., zaś co do roszczenia zgłoszonego w piśmie modyfikującym powództwo pozwany pozostawał w opóźnieniu od dnia 29 września 2021 r.

Okoliczność, że spłata kredytu następowała w oparciu o mechanizm umownego potrącenia, wskazanego w § 13 ust. 1 umowy, nie niweczył możliwości zasądzenia świadczenia powoda w oparciu o przepis art. 410 k.c. Sankcją nieważności jest dotknięta cała czynność prawna, a zatem również mechanizm spłaty rat, który odbywał się przez umowne potrącenie, a zatem nie mogło być mowy o skutecznie dokonanym potrąceniu.

Instytucja przedawnienia dotyczy jedynie roszczeń majątkowych, czyli prawa do żądania świadczenia (art. 117 § 1 k.c.). Nie ulegają przedawnieniu żądania ustalenia prawa lub stosunku prawnego oparte na art. 189 k.p.c. Powodowie w niniejszej sprawie w roszczeniu głównym żądali ustalenia nieważności umowy, czyli ustalenia nieistnienia praw, jakie miałyby z tej umowy wynikać. Roszczenie to nie podlega przedawnieniu.

Sąd, mając na względzie uchwałę Sądu Najwyższego ze sprawy III CZP 6/21 nie uwzględnił podniesionego przez bank zarzutu przedawnienia w zakresie roszczenia majątkowego. Sąd Najwyższy przyjął bowiem, że kredytodawca może żądać zwrotu swego świadczenia dopiero od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna, do tego bowiem czasu jej skuteczność pozostaje w zawieszeniu na korzyść konsumenta. W czasie tego zawieszenia przedawnienie roszczenia restytucyjnego kredytodawcy nie może rozpocząć biegu. Przedawnienie zaś roszczenia restytucyjnego konsumenta nie może rozpocząć biegu – zgodnie z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - zanim konsument dowiedział się lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia umownego. Jak wynika z wyjaśnień powodów o wadliwości przedmiotowej umowy powodowie dowiedzieli się po wydaniu wyroku przez TSUE w sprawie D., a więc po 3 października 2019 r.

Odnosząc się do podniesionego przez powodów zarzutu abuzywności klauzul tzw. ubezpieczeniowych zawartych w § 4 ust. 1 pkt 1 pkt 3 i 4, § 11 ust. 1, § 11 ust. 2, § 28 ust. 7, § 28 ust. 9 i § 28 pkt 10 wyjaśnić należy, iż zarzut ten nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy wobec stwierdzenia nieważności umowy w związku z abuzywnością klauzul waloryzacyjnych, bowiem skutkiem abuzywności wskazanych postanowień umowy stron wprowadzających zasadę indeksacji i określających jej mechanizm, jest upadek umowy ze skutkiem ex tunc.

Nie mniej jednak wyjaśnić należy, iż Sąd w tym zakresie nie podziela stanowiska powodów, bowiem postanowienia te są sformułowane w sposób zrozumiały, jednoznacznie wskazują wysokość opłat wskazanych z UNWW, a ponadto nie przyznają bankowi żadnych, typowych dla niedozwolonych klauzul umownych uprawnień pozwalających w jednostronny

i arbitralny sposób kształtować treść stosunku umownego z konsumentem. Powodowie zważyli koszty związane z koniecznością uiszczenia składek ubezpieczeniowych i podjęli suwerenną decyzję o zaciągnięciu kredytu z dodatkowym zabezpieczeniem w formie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Celem zobowiązania konsumenta do zapłaty kosztu składki ubezpieczeniowej jest zrekompensowanie bankowi kosztów ubezpieczenia chroniącego go przed ryzykiem związanym z brakiem spłaty kwoty wymaganego wkładu własnego. Ryzyko takie ustaje

z momentem spłaty przez kredytobiorcę części kredytu, która została zakwalifikowana przez bank jako tzw. niski wkład własny. Należy również zauważyć, że forma płatności za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego została w umowie określona w sposób terminowy

i powiązana ze spłatą przez powodów zadłużenia objętego ubezpieczeniem. Zabezpieczenie takie nie może trwać przez cały okres umowy kredytowej, lecz w określonym czasie, który

z reguły jest obiektywnie powiązany ze spłatą przez zobowiązanego kapitału w takiej wysokości, która odpowiada wymaganemu wkładowi własnemu.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie IV. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwany przegrał niniejszy proces dlatego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz

powodów zwrot kosztów postępowania, tj. kwotę 14 747 zł. Na kwotę tę składa się kwota 1000 zł tytułem opłaty od pozwu, 100 zł tytułem opłaty od wniosku o zabezpieczenie, 100 zł tytułem opłaty za sporządzenie i doręczenie uzasadnienia postanowienia z dnia 24 września 2021 r., kwota 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa oraz kwota 13 500 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika – zgodnie z § 2 pkt 6 i § 9 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów (Dz.U.2015.1800 z późn. zm.), z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Mając na uwadze całokształt przedstawionych powyżej rozważań, Sąd orzekł jak sentencji.

sędzia Barbara Pyz-Kędzierska

## ZARZĄDZENIE

(...)

sędzia Barbara Pyz-Kędzierska